

GAZETA USTROŃSKA

ZGINĄŁ
MOTOCYKLISTA

ŚPIEWALI
WE WŁOSZECH

RAJDOWO

Nr 36 (1287) 8 września 2016 r. 2,10 zł (w tym 5% Vat) Nakład: 1250 egzemplarzy ISSN 1231-9651



Pod Tułem.

Fot. W. Suchta

ŁĄCZENIE KULTUR

Zespoły ludowe mają swoją wierną publiczność. Mogliśmy się o tym przekonać podczas galowego Koncertu Międzynarodowego Studenckiego Festiwalu Folklorystycznego

w ustronjskim amfiteatrze. W tym roku organizatorzy zaprosili wykonawców z Indii, Argentyny, Słowacji, Słowenii, Czarnogóry, Zimbabw, Bułgarii, Ukrainy, Armenii i Polski. Po raz pierwszy impreza zagościła w naszym mieście rok temu.

**Rozmowa z Krzysztofem Pajakiem,
szefem artystycznym MSFF**

W tym roku chyba nie możecie narzekać na frekwencję. Publiczność praktycznie wypełniła amfiteatr.

Festiwal się rozrasta. W tym roku to już 29. edycja, a w Ustroniu jesteśmy po raz drugi, a to dlatego, że naszą bazę w ubiegłym roku przenieśliśmy do Cieszyna. Wcześniej były to Katowice.

Jak się podoba w Ustroniu?

Bardzo, zespoły zadowolone. Widziałem jak spędzali czas przed koncertem nad rzeką i bardzo się im podobało.

Jaki jest główne przesłanie festiwalu?

Łączenie kultur, a wszyscy razem się dobrze bawimy, nie ma
(cd. na str. 2)

GŁOSOWANIE NA PROJEKTY

Ruszyło głosowanie na projekty w ramach Budżetu Obywatelskiego. Wyboru można dokonać do 15 września.

O głosowaniu i projektach pisaliśmy szczegółowo w poprzednim numerze gazety. Warto też zajrzeć na stronę: www.budzetobywatelski.ustron.pl.

Głosować można elektronicznie na stronie budżetu lub tradycyjnie w Urzędzie Miasta, w biurze nr 4 na parterze w godzinach pracy 7:30-15:30 od poniedziałku do piątku. Głosują mieszkańcy Osiedli: Polana, Poniwiec, Lipowiec,

2017
BUDŻET
OBYWATELSKI
USTROŃ

Nierodzim, Hermanice, Ustron Dolny.

Mieszkańcy Osiedli: Ustron Górny, Zawodzie, Ustron Centrum nie głosują ponieważ złożone projekty z ich Osiedli, które zostały formalnie zaakceptowane, automatycznie trafią na listę do realizacji w roku 2017.

ŁĄCZENIE KULTUR

(cd. ze str. 1)

granic. Jest mnóstwo artystów, więc następuje wymiana doświadczeń, spostrzeżeń. Przede wszystkim jest to wymiana kultur. **Artyści spotykają się na koncertach?** Można powiedzieć, że przebywają razem 24 godziny na dobę, mieszkamy w jednym akademiku, razem jemy posiłki i spotykamy się na koncertach.

I nie ma kłopotów?

Nie ma. Są różne narodowości, kultury, są zespoły z Zimbabwe, Indii, ale też jest Zespół Katowice oraz Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej. Nie ma problemów kulturowych, czasem pojawiają się jakieś zgrzyty, ale to nasza rola, by wszystko było w porządku.



Tańczą studenci z Sofii.

Fot. W. Suchta

Są to głównie zespoły studenckie?

W większości są oparte o uczelnie. Przede wszystkim są to zespoły amatorskie, ale na scenie prezentują się profesjonalnie, a najlepszym tego przykładem chór z Ukrainy z uczelni przyrodniczej, który prezentuje się fenomenalnie.

Czym kierują się organizatorzy wysyłając zaproszenia?

Nad podobnymi festiwalami sprawuje pieczę międzynarodowe stowarzyszenie CIOF. Posiadanie odpowiedniego certyfikatu tego stowarzyszenia świadczy o tym, że zespół jest godny zaufania i powinien się sprawdzić na scenie.

Czym wy się kierujecie, bo zespołów z certyfikatem jest bardzo dużo?

Dość ciężko zdobyć pieniądze na taki festiwal, więc wybierając zespół musimy patrzeć na fundusze. W tym roku gościmy 250 osób z całego świata. Trzeba je utrzymać, dać dach nad głową.

Podróż do Polski?

To już jest po stronie zespołu, my natomiast jesteśmy gościnni na miejscu.

W jakich miastach koncertowaliście w tym roku?

Byliśmy już w Brennej, oczywiście Cieszyń, Chorzów, teraz jesteśmy w Ustroniu, a następnie w Katowicach.

I mieszkacie w Cieszyń?

W akademiku Uniwersytetu Śląskiego.

Rozmawiał: **Wojław Suchta**

WRZEŚNIOWY PCHLI TARG

10 września na raz kolejny odbędzie się Pchli Targ na ustroniskim targowisku. Można wystawić niepotrzebne przedmioty na sprzedaż. Mogą to być zabawki, książki, RTV, AGD, elektronika, rękodzieło itp. Telefon organizatorów: 33 8579 331.

* * *

NABÓR DO KLUBU SRS CZANTORIA

Rozpoczął się nabór do sekcji narciarstwa alpejskiego, do grupy Race Kids (7-9 lat), grupy zaawansowanej (10-15 lat), grupy sportowej (12-16 lat). Opłata miesięczna 67zł/107zł, karnet w cenie. Kontakt: Bartłomiej Pilch, tel. 508-745-092, Piotr Heczko, tel. 662-263-822.

* * *

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI

MBP w Ustroniu zaprasza na spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki, które odbędzie się w środę 14 września o godz. 16.30 w Czytelnia na I piętrze. Omawiana książka: „Biała skała. W głąb krainy inków” – Hugh Thomson.

WARSZTATY

Z PODSTAW JĘZYKÓW KLASYCZNYCH

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu zaprasza na bezpłatne warsztaty z podstaw języków klasycznych. Planowany początek zajęć – wrzesień 2016 r. Więcej informacji oraz zapisy: (33) 854-23-40.

* * *

POPOŁUDNIA Z GRAMI PLANSZOWYMI

Miejska Biblioteka Publiczna w Ustroniu zaprasza dzieci i młodzież do czytelnia na popołudnia z grami planszowymi, które się odbywają w środy i piątki w godz. 15.30 - 18.00.

* * *

WERNISAŻ WYSTAWY DARIUSZA GIERDAŁA

Muzeum Ustroniskie zaprasza na wernisaż wystawy malarstwa Dariusza Gierdała, który odbędzie się w sobotę, 17 września o godz. 15.00. Oprawa muzyczna: Karolina Kidoń i Tomasz Pala.



Dobiega końca dożynkowy serial. Jako ostatni tegoroczne żniwa świętować będą mieszkańcy Wisły (17 września) i gminy Istebna – 18 września. Górale będą gospodarzami dożynek powiatowych.

* * *

Blisko 60 uczestników zgromadzi IV Cieszyński Rajd Motocykli Zabytkowych. Trasa prowadziła z Cieszyńska przez

Dębowiec, Goczałkowice Zdrój, Pszczynę, Strumię do Cieszyńska. Najstarsze motocykle pochodziły z 1939 roku.

* * *

Joanna Hanzel i Dorota Boniek to nowe dyrektorki Szkoły Podstawowej w Kończycach Małych i Gminnego Przedszkola Publicznego w Zebrzydowicach.

* * *

Grupa śpiewacza Stejizbianki z Wisły zdobyła uznanie jurorów Festiwalu Folkloru Polskiego w Bukowinie Tatrzańskiej. Panie spod Baraniej otrzymały I nagrodę w kategorii grup śpiewaczych. Indywidualnie Marta Szarzec zdobyła I nagrodę

w konkursie gawędziarzy, a Urszula Cypcer III nagrodę w kategorii śpiewu solowego.

* * *

Cieszyn oferuje mieszkańcom i turystom bezpłatny dostęp do internetu, z którego można skorzystać w 18 punktach na terenie miasta. Cztery z nich, to tzw. hot-spoty funkcjonujące w obrębie rynku, w parku Pokoju oraz na Wzgórzu Zamkowym. Wystarczy mieć laptop z modemem Wi-Fi.

* * *

Po wakacjach w gminie Hażlach ruszył cykl zebrań wiejskich. Najpierw radzono w Brzezówce, następnie w Zamarskich i Hażlachu. Dwa ostatnie ze-

brania odbędą się w Rudniku i Kończycach Wielkich.

* * *

W miniony weekend dobiegł końca tegoroczny sezon na kąpielisku miejskim w Cieszyń. Dopisała pogoda. Amatorów wodnych i słonecznych kąpeli nie brakowało.

* * *

Ponad 250 uczestników stanęło na starcie zawodów rowerowych MTB X-Cross Bike, które w minioną sobotę odbyły się w Dziegielowie. Rywalizowali dorośli. Młodzież oraz dzieci ze szkół i przedszkoli. Najmłodsi pokonywali dystanse od 20 m do 2,1 km, a uczestnicy wyścigu głównego 45 km. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Jan Bujok	lat 80	ul. Sikorskiego
Janina Chojnacka z d. Machnik	lat 91	ul. Wiślańska
Magdalena Gawlas z d. Korzonek	lat 90	ul. Drozdów
Ludwik Gembarzewski	lat 91	ul. Konopnickiej
Alicja Gogółka z d. Wolska	lat 80	ul. Dąbrowskiego
Aniela Górniak z d. Błaszczyk	lat 90	ul. Długa
Helena Grzechacz z d. Michalska	lat 85	os. Cieszyńskie
Maria Holeksa z d. Maciejczek	lat 90	ul. Wodna
Adam Kurzok	lat 85	ul. Baranowa
Emilian Mendrek	lat 80	ul. Szeroka
Jan Nowak	lat 85	ul. Bładnicka
Jadwiga Szarzec z d. Górniok	lat 85	ul. Lipowska
Jan Śliwka	lat 90	ul. Pod Grapą
Marian Tomiak	lat 91	ul. Jelenica
Helena Wantulok z d. Pezda	lat 91	ul. Orzechowa
Izabela Wójcik z d. Kosińska	lat 91	ul. Brody
Hildegarda Wróbel z d. Czapczyńska	lat 91	ul. Grażyńskiego

* * *

BABSKI GODKI Z OBU STRÓN OLZY

Muzeum Ustróński pyta Was, co byście w pióntek 9 września o 17 przyszli zobaczyć film „Żywocy przy granicy: babski godki z obu strón Olzy”. Je to film mówiącej historyje, kiery narychtowała ustrónioczka, **Grażyna Kubica** z młodymi kamratkami z Krakowa, ze Zaolzio, z inszych strón Czech i z Niemiec. Rzóndziły łone z cieszyńskimi Ślónzoczkami, co sie tu urodziły, jak jejich mamy a starki. Óny moc pamiyntajóm, co sie tu robiło: we wojne a nieskorzi. Opo-wiadały też o tej granicy: jako to była ostuda, ale jako ludzie se ś nióm dowali rade. We filmie godajóm baby z dziedzin po obu strónach Olzy. Z Ustrónio je tam **Anna Guznar**.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Karol Ciupek	lat 74	ul. 3 Maja
Karol Nogawczyk	lat 75	ul. P. Stellera

36/2016/1/N

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Alojzego Górnioka

Zarządowi i Radzie Nadzorczej
Przedsiębiorstwa Uzdrowskiego „Ustróń” S.A.
oraz współpracownikom
składa Alina Górniok

36/2016/2/N

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Alojzego Górnioka

rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, koleżankom,
znajomym oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu
składa
pogrążona w żalu Rodzina

36/2016/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustróń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	
Policja Ustróń	33 856-38-10
	33 854-34-13
Straż Pożarna Polana	33 854-59-98
Wodociągi	33 854-34-96
	33 854-22-44
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 854-35-00
Urząd Miasta	33 857-93-00
Straż Miejska	33 854-34-83
	604-558-321
Pogotowie Energetyczne 991	33 854-24-06
	33 857-26-00
Kominiarz	33 854-37-59
	602-777-897

STRAŻ MIEJSKA

29 VIII 2016 r.

Otrzymało informację o zwalonym drzewie na jedną z prywatnych posesji przy ul. Akacyjowej. Pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska określili straty oraz nakazali usunięcie drzewa.

30 VIII 2016 r.

Bezpański pies znaleziony został na ul. Konopnickiej. Schwymano go i przewieziono do cieszyńskiego schroniska.

30 VIII 2016 r.

Do Wydziału Ochrony Środowiska przekazano informację o konieczności wykoszenia przyróstów na ul. Gałęzińskiego.

30 VIII 2016 r.

Bezpański pies rasy labrador został odnaleziony przy wyciągu na Czantorię. Przewieziono go do schroniska w Cieszynie.

31 VIII 2016 r.

Znaleziono potrąconą sarnę na wysokości ul. Drozdów. Została przewieziona do utylizacji.

31 VIII 2016 r.

Otrzymało zgłoszenie o nielegalnym uboju barana na jednej z prywatnych posesji. O fakcie tym powiadomiono powiatowego weterynarza.

31 VIII 2016 r.

Biegające wolno krowy weszły na posesję i zjadły krzewy. Udało się ustalić właściciela bydła, który zobowiązał się do uregulowania szkód wyrządzonych przez zwierzęta.

1 IX 2016 r.

Mandatem w wysokości 100 zł ukarano kierowcę ze Skoczowa za niedozwolony wjazd na ul. Gości-radawiec.

2 IX 2016 r.

Kontrola sanitarno-porządkowa campingów znajdujących się przy ul. Drozdów.

3 IX 2016 r.

Na ul. 3 Maja schwymano bezpańskiego psa, którego przewieziono do schroniska.

3 IX 2016 r.

Na ul. Wierzbowej znaleziono potrąconą sarnę. Przewieziono ją do utylizacji.

4 IX 2016 r.

Pomoc w zabezpieczeniu imprez na terenie miasta. (aj)

UTRUDNIENIA NA LINII KOLEJOWEJ DO USTRONIA

4 września zmienia się rozkład jazdy Kolei Śląskich. Powodem są prace remontowo-modernizacyjne prowadzone przez PKP Polskie Linie Kolejowe – a te w naszym regionie będą bardzo istotne. Ze względu na przebudowę mostu w Goleszowie na linii S6 Katowice-Wisła Głębce przez cały okres obowiązywania tego rozkładu jazdy – czyli od 4 września do 15 października – w części relacji będzie obowiązywać zastępcza komunikacja autobusowa.

Zastępcze autobusy będą kursować w dwóch wariantach. W wersji przyspieszonej pomiędzy stacjami Skoczów – Wisła Uzdrowsko oraz z zatrzymywaniem się na wszystkich przystankach pośrednich pomiędzy stacjami Goleszów a Wisła Głębce.

ZAPISY DO ZESPOŁÓW ZAINTERESOWAŃ MDK „PRAŻAKÓWKA”

Zapisy dzieci i młodzieży do zespołów zainteresowań MDK „Prażakówka” od 1 września (czwartek) w sekretariacie MDK.

Liczba miejsc ograniczona. Warunkiem uczestnictwa w zajęciach tanecznych (oprócz akrobatyki, zespołu „Ryt”) jest ukończenie 7. rok życia dziecka. Na pozostałe zajęcia artystyczne zapraszamy dzieci szkolne od 6 roku życia.

Pierwsze, obowiązkowe spotkanie organizacyjne dla dzieci i rodziców - od 12 do 16 IX, szczegóły w GU 34/2016 i na stronie MDK. Na zajęcia dom kultury zaprasza od 19 września.

36/2016/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustróń, Rynek 3,
tel.: 33 444 60 40
ustron@mea-travel.pl



Lato 2016
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



ŚPIEWALI WE WŁOSZECH

Wraz z końcem wakacji do Ustronia powróciła z wojaży Estrada Ludowa „Czantoria”. Artyści, kilka godzin po zakończeniu występów dożynkowych, wyruszyli do Włoch, aby tam koncertować i odpoczywać. Kiedy, 22 sierpnia, dotarli do malowniczej włoskiej miejscowości – Cesenatico – powitała ich piękna pogoda, która towarzyszyła im aż do wyjazdu. Podczas tygodnia spędzonego nad Adriatykiem członkowie Estrady nie tylko zażywali kąpiele morskich i słonecznych, ale także występowali i zwiedzali zabytkowe miasta. Jednym z nich było San Marino,

gdzie muzycy podziwiali twierdze znajdujące się na wierzchołkach góry Monte Titano, kolejnym była Florencja – miasto, w którym przebywali i tworzyli najwięksi twórcy renesansowi, tacy jak Michał Anioł czy Leonardo Da Vinci. Najmilszym przeżyciem dla wykonawców było jednak wspólne śpiewanie i możliwość zaprezentowania polskiego repertuaru włoskiej publiczności. Okazję do tego Estrada Ludowa „Czantoria” miała, między innymi, podczas koncertu w Kościele św. Jakuba (Chiesa Parrocchiale di San Giacomo Apostolo). Największe wrażenie

na odbiorcach wywołało wykonanie pieśni religijnej chóru niewolników hebrajskich z opery „Nabucco” Giuseppe Verdiego. Artyści, pod kierunkiem dyrygentki Danuty Zoń-Ciuk, wystąpili zarówno w czasie, jak i po mszy świętej. Wyjazd koncertowo-wakacyjny Estrady Ludowej „Czantoria” możliwy był, przede wszystkim, dzięki częściowemu dofinansowaniu z Urzędu Miasta. Wykonawcy, pełni energii i zapału do pracy, przygotowują się obecnie do kolejnych wyjazdów. W październiku występować będą w Neukirchen-Vluyn w Niemczech z okazji przypadającego w tym roku 25-lecia partnerstwa pomiędzy wspomnianym miastem a Ustroniem, zaś w grudniu, z repertuarem kolędowym, EL „Czantoria” planuje odwiedzić Wiedeń.

Edyta Kostka

ZŁOTY SUPER CEZAR DLA PREZESA MOKATE



W ostatnią niedzielę wakacji odbyła się XXI Gala Śląskiej Business Centre Club. Tematem wiodącym była wizja Śląska w 2030 roku i to zagadnienie dominowało w oficjalnych wystąpieniach. Momentem kulminacyjnym spotkania było wręczenie nagród dla wyróżniających się firm i biznesmenów naszego regionu. Statuetkę Złotego Super Cezara Śląskiego Biznesu odebrał dr Adam Mokrysz Prezes Mokate SA i CEO Grupy Mokate. Drugi Super Cezar trafił w ręce Tomasza Domogóły, właściciela TDJ. Opowiadając o obu nagrodzonych kanclerz Katowickiej Łoży BCC Eugeniusz Budniok podkreślał:

– Prezesi dwóch dużych firm o zasięgu międzynarodowym, ale wpisujący się w biznes rodzinny, przejęli i prowadzą z sukcesami duże spółki po swoich rodzicach.

Prezes Mokate, odbierając wyróżnienie powiedział:

– Serdecznie gratuluję zgromadzonym tu przedsiębiorcom kreatywności, pomysłów i sukcesów na arenie polskiej i międzynarodowej. Zawsze podkreślam fakt, że wielu wybitnych ludzi tak ze świata biznesu, jak i kultury pochodzi właśnie ze Śląska.

Adam Mokrysz stanowisko prezesa Mokate SA objął na początku 2016 roku. Jednocześnie przyjął funkcję CEO dla całej Grupy Mokate. Z rodzinną firmą związany jest od początku zawodowej kariery. Jego dziełem jest międzynarodowy, dynamiczny rozwój Mokate i otwarcie firmy na nowe kierunki rozwoju. **(WB)**

Zdaniem Burmistrza

O robotach prowadzonych w wakacje mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Wakacje w naszym mieście to nie tylko przygotowywanie i organizowanie imprez kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych, ale także jest to czas wykonywania wielu prac remontowych i inwestycji. Jak wiadomo miasto zarządza sporą infrastrukturą.

Największy segment remontów związany jest z obiektami oświatowymi. Wakacje są jedynym dostępnym terminem na wykonanie tych prac. Czas jest ograniczony i właściwie nie było roku, by firmy realizujące zadania nie przysparzały nam stresu związanego z koniecznością rozpoczęcia 1 września nowego roku szkolnego. Faktem jest, że remonty w placówkach oświatowych w ostatnich latach realizowane były z dużym rozmachem, a były to termomodernizacje, w tym roku w Szkole Podstawowej nr 5 w Lipowcu, była też trudna wymiana instalacji elektrycznej w Szkole Podstawowej nr 2, realizowany był kolejny etap modernizacji Przedszkola nr 7, a praktycznie w każdym obiekcie oświatowym przeprowadzono prace remontowe. Z pewnymi kłopotami udało się terminowo rozpocząć kolejny rok szkolny.

Dużo robót w okresie letnim prowadzi się na drogach publicznych wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Odbył się remont obwodnicy od os. Manhattan do granicy z Wisłą. Wspólnie z powiatem remontowaliśmy ul. Skoczowską, co nie zostało jeszcze zakończone. Było też szereg drobniejszych prac na drogach miejskich, jak na ul. Pana Tadeusza czy modernizacja ulic na os. Generałów. Powstały nowe nakładki na ul. Pasiecznej, ul. Kochanowskiego, były też remonty cząstkowe.

Duże roboty trwały w zakresie budowy kanalizacji. Rozpoczęła się budowa kolektora przerzutowego ścieków sanitarnych od ul. Folwarcznej do obwodnicy w Nierodzimiu wraz z bocznymi odgałęzieniami, trwają prace na ul. Bernadka, gdzie realizowany jest kolektor sanitarny.

Oprócz tych większych prac są także te mniejsze, związane np. z infrastrukturą zieloną.

W czasie wakacji letnich realizowanych jest wiele zadań, przy czym staramy się tak planować, by nie miały one miejsca tam, gdzie odbywają się imprezy, które wykorzystywane są do rekreacji, czy chętnie odwiedzane przez turystów. Dlatego z końcem wakacji rozpoczęła się budowa parkingu przy ul. Nadrzecznej. Dodać trzeba, że wiele zależy od aury i nie na wszystkie przetargi zgłaszają się wykonawcy, więc nie zawsze udaje się zdążyć z pracami.

Mimo to staramy się realizować zaplanowane w budżecie zadania. Notował: (ws)



Utrudnienia w ruchu trwały kilka godzin.

Fot. W. Herda

ZGINĄŁ MOTOCYKLISTA

W czwartek, 1 września, przed godziną 16.30 doszło do tragicznego wypadku na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Brody. Na miejsce przybyła policja, karetka pogotowia ratunkowego i straż pożarna. Niestety, motocyklista zginął na miejscu, jego pojazd znalazł się w rowie kilkadziesiąt metrów od miejsca zderzenia.

Ze wstępnych ustaleń policjantów Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie wynika, że 27-letnia mieszkanka Ustronia kierująca samochodem hyundai zderzyła się z kierującym motocyklem honda. 25-letni motocyklista z Tychów poniósł śmierć na miejscu. Kierująca hyundai'em była trzeźwa. Badanie miejsca wypadku trwało kilka godzin, wystąpiły więc utrudnienia w ruchu na drodze relacji Ustroń Wisła. Cieszyńscy policjanci pod nadzorem pro-

kuratora zabezpieczyli ślady na miejscu zdarzenia i wykonali oględziny pojazdów oraz miejsca wypadku. Obecnie trwają czynności śledczych, mające na celu dokładne ustalenie przyczyn i okoliczności tego wypadku.

Przypomnijmy, że końcem kwietnia w Ustroniu również zginął motocyklista, a zdarzyło się to w innym niebezpiecznym miejscu na drodze wojewódzkiej nr 940, na skrzyżowaniu ulicy Katowickiej z Dominikańską. (mn)



Według naocznych świadków motocyklista jechał lewym pasem.

Fot. W. Herda



Stefan Steller niejednokrotnie gościł w Muzeum na Brzegach. Tym razem, wspólnie z rodziną świętował swoje 90. urodziny. Nie zabrakło gratulacji od władz.

ZNÓW POWRÓCIŁ W BESKIDY

Sentymentalne powroty w Beskidy to rodzinna tradycja Stellerów: Pawła – jednego z najwybitniejszych artystów śląskich i jego syna Stefana. Przyjechał z Warszawy do Ustronia wraz z najbliższą rodziną na krótki wypoczynek. Dożył szlacheckich lat 90., a swój Brylantowy Jubileusz świętował m.in. w Ustroniu 22 sierpnia w Muzeum na Brzegach – rodzinnym domu Marii Skalickiej. Nie przypadkiem właśnie tu, bowiem panią Marię i Pawła Stellera łączyło wiele: Ustron – jako miejsce urodzenia i dzieciństwa, Katowice – jako miejsce wieloletniej pracy, szczególnie

zaś umiłowanie sztuki i szcera przyjaźń. Nierzadko wymieniali korespondencję. Maria Skalicka darzyła artystę wielką estymą, kupowała jego grafiki, gromadziła je, z czasem tworząc pokaźną ich galerię. Ma Paweł Steller cichą i wierną przystań w naszym Muzeum. Od lat pielęgnujemy pamięć o Artyście, prezentujemy jego niezrównane drzeworyty sztorcowe, a ostatnio także góralszczyznę malowaną akwarelą. Znajdziemy wśród nich sławnych górali, m.in. Jana Kawuloka – gajdosza z Istebnej, Marię Gwarkową – koronczarkę z Koniakowa. Powstały one w czasie po-

wrotów artysty w rodzinne strony z okazji świąt, weekendów i wakacji. Syn artysty, Stefan Steller w I tomie albumu „Paweł Steller, życie i twórczość” przepięknie opisuje pracowite życie ojca i wspólne z nim wędrowanie po naszych górach. Pamiętamy niejedną wizytę Pana Stefana w naszym Muzeum. Choć jest architektem, także maluje – kilka lat temu gościliśmy jego piękną wystawę akwarelowych ikon.

Zacnemu jubilatowi życzenia składali burmistrz miasta Ireneusz Szarzec, naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Katarzyna Czyż-Kaźmierczak. Gratulacjom nie było końca – Ewa Liszka i Paweł Ękiert z Muzeum Historii Katowic odczytali listy gratulacyjne od dyrektora tegoż Muzeum dr. Jacka Sibla oraz od prezydenta Miasta Katowic Marcina Krupy. Były gratulacje od rodziny i morze kwiatów, nie zabrakło tortu i szampana, pachniało jabłkami, których nigdy u domu Marii Skalickiej nie brakuje. Grała kapela Istebna. Szczególnie miłym akcentem były życzenia od córki Anity, także wnuczek Dominiki i Lilki. Dominika zagrała kilka utworów Chopina, a Lilka z cudownym wdziękiem wręczyła ukochanemu dziadkowi swoją pracę – kolorowe kwiaty w ramce, po czym wskoczyła dziadkowi na kolana. Były poseł śląski pan Jan Rzymelka obdarował Jubilata oryginalnym prezentem – koszykiem pełnym wyjątkowej urody brzoskwiń oraz prezentował akwarele Stefana Stellera w ramach. Na zakończenie, stojąc odśpiewaliśmy panu Stefanowi gromkie sto lat. Warto dodać, iż poprzedniego dnia nasz drogi gość zatańczył na uströńskich dożynkach.

Irena Maliborska

KONKURSY I PRZETARGI

W dniu 05.09.2016 r. zostały opublikowane na stronie internetowej www.ustron.bip.info.pl następujące konkursy ofert:

- Iniekcja krystaliczna w budynku OSP Centrum – termin składania ofert – do dnia 14.09.2016 do godziny 10:00.
- Zakup, dostawa i rozładunek płyt betonowych „YOMB” – termin składania ofert – do dnia 14.09.2016 do godziny 10:00.
- Sukcesywne wyłapywanie bezdomnych kotów oraz opieka nad wolno żyjącymi kotami, w tym ich dokarmianie na terenie Miasta Ustron – termin składania ofert – do dnia 14.09.2016 do godziny 10:00.
- Przebudowa odcinka ul. Polańskiej w Ustroniu w obszarze przystanku komunikacji zbiorowej w rejonie szkoły podstawowej – termin składania ofert – do dnia 14.09.2016 do godziny 10:00.
- Modernizacja placu zabaw w Parku Kuracyjnym w Ustroniu przy ul. Hutniczej w ramach zadania pn.: „Utworzenie integracyjnych stref rekreacji” – termin składania ofert – do dnia 14.09.2016 do godziny 10:00.

W dniu 01.09.2016 r. został opublikowany na stronie internetowej www.ustron.bip.info.pl konkurs ofert pn:

- Budowa instalacji gaszenia piany na komorach fermentacyjnych osadem recykulowanym na oczyszczalni ścieków w Ustroniu przy ul. Sportowej 10 w ramach zadania inwestycyjnego „Zakupy inwestycyjne i inwestycje na Oczyszczalni Ścieków” – termin składania ofert – do dnia 09.09.2016 do godziny 10:00.

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW LIPOWCA

Zarząd Osiedla Lipowce zaprasza na zebranie, które odbędzie się 9 września o godz. 18 w budynku SP-5. Omawiane będą zgłoszone projekty do budżetu obywatelskiego oraz sposoby głosowania.

Na zebraniu poddane dyskusji będą też wnioski do budżetu na rok 2017.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW PONIWCA

Serdecznie zapraszamy mieszkańców dzielnicy Poniwiec na spotkanie, które odbędzie się 21 września (środa) o godz. 17 w Parku Poniwiec ul. Lipowa 20.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW USTRONIA GÓRNEGO

W czwartek 22 września o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu odbędzie się zebranie mieszkańców Ustronia Górnego. Członkowie Zarządu Osiedla serdecznie zapraszają wszystkich, którzy są zainteresowani sprawami dzielnicy, podkreślając: „Chcesz mieć wpływ na to, co dzieje się w twoim mieście? Przyjdź i zabierz głos”.

Na zebranie zaproszeni zostali przedstawiciele Rady Miasta, burmistrz, przedstawiciele Straży Miejskiej oraz Policji.

36/2016/I/O

PODATKI 2016

Burmistrz Miasta Ustron informuje, iż termin płatności III raty podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego oraz łącznego zobowiązania pieniężnego upływa w dniu 15.09.2016 r. Wpłaty można dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustron w godz. 730 do 1530 lub na rachunek bankowy Miasta Ustron podany na decyzji podatkowej.



W SP-1 ciepło żegnano dyrektora Iwonę Kulis, a burmistrz Ireneusz Szarzec wręczył nominację na stanowisko dyrektora Magdalenie Herzyk.
Fot. W. Suchta

WITAJ ZREFORMOWANA SZKOŁO

Mimo zamieszania spowodowanego kolejną reformą oświatową, w Ustroniu nauka w pierwszych klasach rozpocznie się w każdej szkole.

1 września uczniowie powitali zreformowaną szkołę. Z powodu podniesienia wieku dzieci objętych obowiązkiem szkolnym z 6 do 7 lat, w każdej placówce otwarto mniej oddziałów. W Szkołach Podstawowych nr 1 i 2 są po dwie pierwsze klasy, w SP-3 w Polanie, w SP-5 w Lipowcu i w SP-6 w Nierodzimiu po jednej. W dwóch szkołach witano nowe panie dyrektor. W Jedyne funkcję tę pełni Magdalena Herzyk, a w Piątce – Katarzyna Burzyńska.

Naukę rozpoczęto w bezpiecznych i przygotowanych na rok szkolny placówkach. Najważniejsze prace prowadzono podczas wakacji w SP-5 oraz w SP-2, gdzie awaryjnie wymieniano całą instalację elektryczną. Zdaniem dyrektora Grażyny Tekielak, udało się 1 września otworzyć szkołę tylko dzięki heroicznemu wysiłkowi rodziców i pracowników szkoły.

W tym roku zmieni się w szkole kilka rzeczy. Tegoroczni szóstoklasiści nie będą w kwietniu pisać testu i nie zakończą w tym roku nauki w podstawówce, będą uczęszczać do 7. i 8. klasy. Zmiany dotyczą również stołówek. Panie dbające o żywienie dzieci będą mogły solić więcej i smażyć częściej. Do sklepików wróć drożdżówki. (mn)

DOBRA ZMIANA UCZEŃ, RODZIC, NAUCZYCIEL CZY ABY NA PEWNO?

Ministerstwo Edukacji Narodowej zapowiada przeprowadzenie reformy ustroju szkolnego od września 2017 roku pod nazwą „Dobra zmiana- uczeń, rodzic, nauczyciel”. Związek Nauczycielstwa Polskiego stanowczo sprzeciwia się reformie w takiej postaci. Uważamy, że powrót do systemu edukacji sprzed 1999 roku nie jest dobrym pomysłem i nie sprawi, że nagle znikną problemy wychowawcze młodzieży gimnazjalnej i poszybują w górę wyniki nauczania (choć akurat te są w ostatnich latach bardzo dobre – badania PISA i OECD). Każdy minister przychodzący do resortu ma swoją wizję i koncepcję polskiej edukacji. Ale, żeby ocenić efekty zmian, trzeba na to czekać 12 lat po wyjściu ze szkół pierwszych absolwentów. Świadomi jesteśmy konieczności zmian, ale programowych, a nie strukturalnych. Zdajemy sobie sprawę, że wśród większości rodziców nie mamy poparcia dla naszego protestu zapowiadanej „rewolucji” w oświacie. Jesteśmy zaniepokojeni próbą „politycznej naprawy polskiego systemu edukacji” i jej szeroko pojętymi konsekwencjami. Dlatego, jako praktycy i doświadczeni pracownicy oświaty będziemy podejmować wszelkie działania w kierunku przemyślanej i mądrej reformy. Poniżej stanowisko Prezydium Zarządu Głównego ZNP z dnia 8 lipca 2016 r. w sprawie reformy ustroju szkolnego.

Ewa Lankoc,
prezes Oddziału ZNP w Ustroniu

„Związek Nauczycielstwa Polskiego wyraża stanowczy sprzeciw wobec zapo-

wiedzianej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej reformy ustroju szkolnego. Jesteśmy przeciwni zmianom, które spowodują wyłącznie chaos organizacyjny i informacyjny. Naszym zdaniem nie przedstawiono rzeczywistych przesłanek uzasadniających tak gruntowną reformę ustroju szkolnego. Proponowana zmiana to potwierdzenie braku pomysłów na dostosowanie szkoły do obecnych przemian społecznych i wyzwań XXI wieku.

Przedstawiona reforma ustroju szkolnego ma charakter rewolucyjny. Zburzy ona wszystkie struktury systemu tworzone przez wiele lat i w bardzo krótkim czasie dotknie wszystkich poziomów edukacyjnych. Edukacja nie znosi rewolucyjnych zmian, pospiesznych decyzji i nieoczekiwanych zwrotów. Rozwija się pomyślnie tylko w atmosferze spokoju, stabilizacji, ciągłości planów i konsekwencji w ich realizacji.

Wbrew twierdzeniom pomysłodawców, ogłoszona reforma będzie niezwykle kosztowna, a koszty te w głównej mierze poniosą jednostki samorządu terytorialnego. W budżecie państwa, ani tym bardziej w budżetach samorządów nie ma dodatkowych środków na wydatki związane z reformą oświaty. Rok 2017 – rok jej rozpoczęcia – zgodnie z zapowiedziami ministerstwa finansów będzie okresem niezwykle trudnym dla finansów publicznych. W budżecie państwa konieczne będą ograniczenia wydatków publicznych. Także zadłużone jednostki samorządu terytorialnego nie udźwigną kolejnych tak potężnych wydatków, a konstruowanie

reformy w oparciu o środki unijne jest w obecnej sytuacji „budowaniem na piasku”.

Planowana reforma ustroju szkolnego stwarza więcej zagrożeń niż szans dla dobrej edukacji. Jej owocem będą niebezpieczne konsekwencje dla wszystkich zaangażowanych w edukację podmiotów – uczniów, rodziców, nauczycieli, pracowników oświaty, a także samorządów.

Naszym zdaniem skutkiem reformy ustroju szkolnego będzie obniżenie poziomu jakości edukacji i zaprzepaszczenie wypracowanych przez szkoły osiągnięć potwierdzonych w międzynarodowych badaniach PISA czy raporcie OECD. Nauczeni doświadczeniem mamy pewność, że polskiej oświaty nie stać, aby po raz kolejny uczyła się na błędach i zaczynała od zera. Tak radykalny pomysł kolejnej reformy struktury szkolnictwa uważamy za nieuzasadniony i społecznie szkodliwy.

Wobec powyższego Związek Nauczycielstwa Polskiego w pełni zgadza się z oceną reformatorskich planów MEN przedstawioną przez Profesora Krzysztofa Konarzewskiego: *38-milionowy kraj, który w okresie 15 lat dwukrotnie przebudowuje swój system oświaty, wyda się światu dziwny; ale kraj, w którym druga przebudowa polega na powrocie do stanu sprzed pierwszej, musi się wydać śmieszny.*

Związek Nauczycielstwa Polskiego apeluje:

Zostawmy strukturę systemu oświaty w spokoju. Zaczniemy ten system wspierać i racjonalnie doskonalić, zamiast go burzyć. Będzie to dobra zmiana dla Ucznia, Rodzica, Nauczyciela, a także wszystkich osób i instytucji związanych z oświatą”.

za Prezydium ZG ZNP
Sławomir Broniarz,
prezes Związku
Nauczycielstwa Polskiego



Konferencja prasowa. Od lewej: kierowca rajdowy Jerzy Tomaszczyk, pilot rajdowy i pełnomocnik burmistrza ds. profilaktyki Łukasz Sitek, burmistrz Ireneusz Szarzec, mistrz Europy w rajdach samochodowych Kajetan Kajetanowicz, przedstawicielka Krajowego Centrum Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym Dorota Olszewska, przedstawiciel Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej w Katowicach podinspektor Włodzimierz Mogiła, kierowca rajdowy Jarosław Szeja, kierowca rajdowy Szymon Zarłok. Fot. W. Suchta

NIE WYSTARCZY WSIAŚĆ DO SAMOCHODU

W niedzielę 4 września po raz pierwszy, mamy nadzieję, że nie ostatni, odbyła się impreza „Rajdowy Ustron”. Wypadło efektownie, ale też w organizację zaangażowała się policja, Krajowe Centrum Bezpieczeństwa Drogowego, władze miasta i nasi rajdowcy. Były pokazy jazdy zawodowców, ale też Autovir dla amatorów, co zgromadziło rzesze kibiców sportów motorowych.

„Rajdowy Ustron” to z jednej strony pokazy rajdowe, z drugiej położony bardzo duży nacisk na promowanie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Już przed południem na rynku można było oglądać ekipy rajdowe i ich samochody, tuż obok znajdowały się symulatory zderzeń, dachowania, warsztaty zapinania pasów. Akademia Esprit zorganizowała zajęcia dla dzieci, w tym cieszące się powodzeniem malunki, także twarze.

W samo południe w ratuszu w gabinecie burmistrza odbyła się konferencja prasowa prowadzona przez dziennikarza specjalizującego się w sportach motorowych Karola Ferenca, który przywitał zebranych, w tym przewodniczącego Rady Miasta

Artura Kluza i przewodniczącego Komisji Sportu RM Andrzeja Szeję.

- Po pierwsze rozpięta mnie duma siedząc w takim towarzystwie, a po drugie większość to ludzie z Ustronia – odpowiadał burmistrz Ireneusz Szarzec na pytanie o imprezę. – Ustron słynie ze wspaniałych, cudownych kierowców rajdowych, którzy wyrosli w naszym mieście, utożsamiają się z nim, chcą go rozślawiać, za co gorąco im dziękuję. Dobry klimat w mieście, w samorządzie, w Radzie Miasta sprzyja, aby tego typu imprezy organizować i pokazywać, że w Ustroniu są wspaniali sportowcy. Chcielibyśmy, by byli utożsamiani z miastem, stanowili naszą żywą reklamę, a my ze swej strony staramy się ich wspierać, promować sport. Druga wspaniała rzecz, to nauczanie się bezpiecznego poruszania po drogach od mistrzów.

Burmistrz zdradził też, że miał okazję przejechać się samochodem rajdowym, po namowach Andrzeja Szei, ojca załogi rajdowej braci Jarosława i Marcina.

- Teraz już naprawdę wiem, na czym polega różnica. Zawsze wydawało mi się, że dobrze jeżdżę, ale po takiej przy-

godzie nabiera się pokory do swoich umiejętności. Pierwszy moment to wsiadanie do samochodu, a tam na pierwszym miejscu względy bezpieczeństwa, czyli pasy, ochraniacze, kaski. Do tego przypomnienie, jak się należy zachować, jak reagować, a to wszystko zanim samochód ruszył. Z osobistych doświadczeń wiem, jak bezpiecznie jeżdżą nasi mistrzowie poza rajdami.

O jeżdżenie na co dzień pytany był Kajetan Kajetanowicz.

- Pokazujemy tu swoje szybkie maszyny, ale przede wszystkim jak są zabezpieczone. W nich kilkadziesiąt rur tworzących klatkę bezpieczeństwa. Zanim wsiadamy do samochodu powinniśmy mieć gwarancję, że jesteśmy bezpieczni. Rajdy są organizowane w ten sposób, by były bezpieczne. To już nie zawody sprzed 10 czy 15 lat. Wszystko szybko ewoluje, tak szybko jak elektronika. Wstając dziś rano pomyślałem, że bardzo się cieszę, mimo, że to niedziela, kolejny weekend kiedy jestem w pracy, praktycznie od końca maja codziennie pracuję. A taki dzień mi to nagradza. W moim rodzinnym Ustroniu dzieje się coś wielkiego. Nie spodziewałem się, że będzie tak dużo mediów, tak dużo ludzi, a niektórzy przyjechali specjalnie, więc świetna promocja, organizacja. My, kierowcy rajdowi z Ustronia i okolic też chcemy pokazać, że nie wystarczy wsiąść do samochodu, odpalić i pojechać. Już na samym początku należy dobrze ustawić siedzenie, odpowiednio zapiąć pasy, ustawić zagłówki, właściwie pracować rękoma na kierownicy. My, kierowcy rajdowi też popełniamy błędy, jesteśmy tylko ludźmi. Po rajdzie nie potrzebujemy już tyle adrenaliny, ale też zdajemy sobie sprawę z tego, co może się wydarzyć.

Dorota Olszewska i Włodzimierz Mogiła przypominali o tym, że często sobie nie zdajemy sprawy z tego, jak ważne są pasy bezpieczeństwa czy właściwe foteliki dla dzieci. Nieco optymizmu powiało z wypowiedzi W. Mogiły, który stwierdził, że na Śląsku jeździmy coraz bezpieczniej.

(dok. na str. 9)



Symulator dachowania.

Fot. W. Suchta

(dok. ze str. 8)

O pokorze mówił Jarosław Szeja wspominając wypadek na rajdzie przed rokiem: - Myślałem, że mogę ufać umiejętnościom. Tymczasem urządzenie w samochodzie spało 198 km/h w momencie gdy wypadaliśmy z drogi. Ścieliśmy cztery drzewa, na piątym się zatrzymaliśmy. Wyszedłem z samochodu cały, ale poobijany. Teraz wiem czego się spodziewać. W normalnym ruchu drogowym staram się patrzeć, co się dookoła dzieje.

Takie wspomnienia na pewno robią wrażenie.

Wieczorem impreza trwała dalej. Swymi umiejętnościami popisywali się kierowcy rajdowi, na scenie na rynku występowały zespoły muzyczne, odbył się też Autowir, o którym napiszemy za tydzień.

Wojśław Suchta



Konferencję prasową oglądano na rynku na telebimie.

Fot. W. Suchta



DZIECI POSZŁY NA RYBY

27 sierpnia na zakończenie wakacji odbyły się zawody wędkarskie dla dzieci,

zorganizowane w Ośrodku Rekreacyjnym w Hermanicach przez Towarzystwo Węd-

karskie „Ustroń”. Przy pięknej i słonecznej pogodzie, po uprzednim odczytaniu regulaminu zawodów, przystąpiono do łowienia ryb na stawie nr 3. Do rywalizacji stanęły dzieci w wieku 6-14 lat, a każde łowiło pod czujną opieką rodzica lub innej dorosłej osoby.

Podczas losowania miejsc startowych dzieci otrzymały soczki i czekolady, a na zakończenie zawodów organizatorzy przygotowali ciepły poczęstunek. Po nim odczytano listę startujących wraz z punktacją i przystąpiono do dekoracji najlepszych wędkarzy. Otrzymali oni puchary, a także nagrody, które wręczano wszystkim uczestnikom. Podczas zawodów panowała sportowy duch, o co dbała sędzia główna Mirosława Juroszek. Jeszcze długo po zakończeniu rozgrywek miło i w rodzinnej atmosferze spędzano czas w ośrodku rekreacyjnym.

Wyniki: 1. Paulina Kujawa (2655 pkt), 2. Oliwia Pustówka (1550 pkt), Agnieszka Gomola (760 pkt), Filip Foldyna (640 pkt), Andrzej Połowczuk (420 pkt), 6. Karolina Mierwa (395).

W imieniu uczestników zawodów zarząd Towarzystwa Wędkarskiego Ustroń serdecznie dziękuje Burmistrzowi Miasta za ufundowanie pucharów. (TP)

MISTRZOSTWA W USTRONIU

Od 16 do 18 września w Ustroniu odbędą się Drużynowe Mistrzostwa Polski Juniorów w Tenisie Ziemnym. Rywalizacja będzie się toczyć od godz. 9 do zmroku na kortach Ustrońskiego Towarzystwa Tenisowego oraz Uczniowskiego Klubu Sportowego „Beskidy”, będącego organizatorem imprezy. W tenisie juniorzy to zawodnicy do 18 roku życia.

- Jest to turniej finałowy, czyli wystąpi najlepszych 8 drużyn w kraju – mówi trener UKS Beskidy Aleksander Panfil. – Każda z drużyn może się starać o organizację, przy czym trzeba też coś dodatkowo zaproponować. Brano pod uwagę, że nasz klub się rozwija, zawodnicy osiągają coraz lepsze wyniki, mieliśmy tytuł mistrzowski w kategorii kadetów. O organizację ubie-

galiśmy się my i Sopot. Każda drużyna to minimum pięciu zawodników. U nas na pierwszej rakięcie zagra Łukasz Kozielski, na drugiej Jakub Grzegorzczak, na trzeciej Mikołaj Wrzoł wypożyczony w Bielska-Białej, na czwartej Marcin Mol i na piątej Antoni Kołłątaj jako rezerwowi. W tej chwili na liście zgłoszeń są Kacper Żuk z Legii i Piotr Matuszewski z Poznania, obecnie grający w turnieju juniorów US Open. Razem grają debla i tydzień temu wygrali mistrzostwo Kanady do lat 18.

Wystartują drużyny: KT Legia Warszawa, STK Sopot, AZS Poznań, MKT Stalowa Wola, SKT Centrum Bydgoszcz, RKT Return Radom, AT Promasters Szczecin i gospodarze UKS „Beskidy” Ustroń. Cztery drużyny rozstawione, gra się tak, że pierwsza rakieta z pierwszą, druga z drugą itd. Rozgrywki są systemem pucharowym, ale po przegranej się nie odpada, tylko walczy o niższe miejsca. (ws)



Ł. Kozielski.

Fot. W. Suchta



Radna B. Staniek-Siekierka.



Prezes Przemysław Korcz.



Burmistrz Ireneusz Szarzec.

NARODOWE CZYTANIE W PIJALNI WÓD

Od 2012 roku w całej Polsce pierwsza sobota września jest Dniem Narodowego Czytania. Tę ogólnopolską akcję zainicjował prezydent Bronisław Komorowski, a w zeszłym roku patronat podtrzymał obecny prezydent, Andrzej Duda. W ramach Narodowego Czytania przypomniano już „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, dzieła Aleksandra Fredry, „Trylogię” Henryka Sienkiewicza, a rok temu „Lalkę” Bolesława Prusa. W tym roku, po raz pierwszy, o wyborze dzieła do wspólnego czytania zdecydowali internauci. W wyniku internetowego głosowania wygrało „Ouo Vadis” Henryka Sienkiewicza. Nie

był to przypadkowy wybór, w tym roku przypada setna rocznica śmierci i sto siedemdziesiąta rocznica urodzin pisarza. Z tego powodu decyzją Senatu RP rok 2016 jest Rokiem Sienkiewicza.

Miejska Biblioteka Publiczna w Ustroniu, wzorem ubiegłych lat, również przyłączyła się do Narodowego Czytania. W tym roku miłośników klasyki, a Henryka Sienkiewicza w szczególności, zaprosiliśmy do Pijalni Wód w Parku Zdrojowym w Ustroniu Zawodziu.

Prócz lektury, atrakcją był recital w wykonaniu podopiecznych Polskiego Towarzystwa Harfowego.



Nie tylko literacka, ale i muzyczna uczta, gdy zagrali harfiści.



Nauczyciel Dariusz Gierdal.

Polskie Towarzystwo Harfowe powstało w 2003 roku. Jego misją jest kreowanie rozwoju i promocja kultury oraz edukacji muzycznej, szczególnie w zakresie muzyki wykonywanej na harfie. Od początku na czele zarządu towarzystwa stoi znakomita artystka i pedagog pani Ewa Jaślar-Walicka, którą mieliśmy przyjemność gościć na Narodowym Czytaniu.

W latach ubiegłych dzieła polskiej literatury czytali m.in. aktorzy, ale również duże zainteresowanie wzbudzili znani ustroniacy, którzy zmierzali się z „Ouo Vadis”. Czytali m.in: burmistrz Ireneusz Szarzec, radna Barbara Staniek-Siekierka, prezes Towarzystwa Budownictwa Społecznego Przemysław Korcz, Zuzanna Perlega ze Śląskiego Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności im. gen. Jerzego Ziętka oraz Dariusz Gierdal, artysta plastyk, nauczyciel z SP-1 i SP-3.

Anna Łęczyńska
Fot. A. Łęczyńska, M. Gomola-Miechowska

Po naszymu

Podziwecie sie, jako pryncyk ty feryje dzieckóm łuciekły! Dyć je łósmego września. Pumału trzeja sie bydzie chytać kopanio ziymioków. My kiesi kopowali kopaczkami, ale teraz raczej żodyn już tak nie kopie. Bieróm koparke mechaniczną. Wtynczos trzeja szwarnie ludzi do zbiyranio ziymioków. Trzeja napytać przocieli i sómsiadów ku tymu. Nejgorzjij majóm ci, co sie ze wszyckimi dokoła powadzili...

Potym je fajnie napiyc placzków na blasze i zajodać ze szpyrkami abo śmiytankóm... To je gościna!

Trzeja też bydzie pumału zbiyrac kwaki, kapuste abo fazole. Jak je piekno pogoda, można huskać fazole na placu. Po robocie plac sie zamiecie i ni ma w dóma marasu.

Gynsi trzeja jeszcze łoszkubać, co by im przed zimóm piyrzi lodrosło.

Po prowdzie na razie podle kalyndorza je lato, ale pumału trzeja sie na zime rychtować. Ziymioki w piwnicy, fazole w szpajsce, pierzine z gynsiego piyrzo szyje ciotka. Muszimy jeszcze wóngło przywiyż do chałupy, drzewa narómbać i iś do lasu nazbiyrac łostrzeżnic, co by szło narobić soku do herbaty.

Prawióm, że jak wrzesiyn je piekny, to w październiku przidzie deszcz i bydymy siedzieć w chałpie. Fajnie bydzie, jak kansi blisko kocursko mralczy. Tak se myślim, że ci co ni

Z naszego na polski

• **pumału, pomału** – 1. powoli: Pumału se idźcie dziadku. Pumału z tóm mojóm, bo jóm nózki bólóm. Rób se to pomału, dyć cie żodyn nie naganio. 2. omal nie: Na cóż ty jysz, że tak rośniesz? Pomału tate przerośniesz.

• **szpyrki** – 1. skwarki z mięsa i słoniny: Bardzo dobre sóm świeże szpyrki z placzkami z ziymnioków. 2. przyjęcie z okazji świniobicia: Michałowie napytali nas na szpyrki.

• **cetle** – tabletki: Musiolech wzióńć cetle od bólu głowy.

mogóm husnuć, to zamiast kupować w aptece cetle na spani, powinni se dokludzić kocura, coby im wieczór mralczol przy łóžku. Za chwile bydóm spać. Jo miała dóma koczke, kiero dycki na noc przichodziła ku mnie, lygła se i mralczala. Kocurska sóm straszecznie piekne i przidajóm sie aji do łusypiano.

Hanka

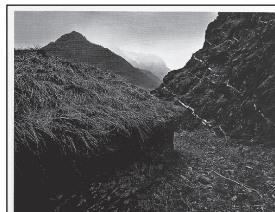
BIBLIOTEKA POLECA:

Paolo Rumiz

Legenda żeglujących gór

Paolo Rumiz przemierzył tysiące kilometrów wzdłuż górskiego garbu Włoch. Droga wiodła przez Alpy i Apeniny, od zatoki Kvarner aż do Capo Sud. Autor przedstawia miejsca, do których zazwyczaj nie docierają turyści. Krainę kłusowników, outsiderów, muzyków poszukujących tożsamości. Przy okazji poszukuje odpowiedzi na pytanie, jakie tajemnice kryją w sobie włoskie góry.

Paolo Rumiz to znany włoski dziennikarz i korespondent wojenny.



Paolo Rumiz
Legenda żeglujących gór

Sylvia Zientek

Podróż w stronę czerwieni

Powieść drogi. Historia trzech przyjaciółek, które wyruszają w podróż śladami tajemniczej poetki młodopolskiej Marii Komornickiej, odwiedzają Grabów nad Pilicą, miejsce jej urodzenia, spędzają kilka letnich dni w niezwykłej Brugii i wędrują dalej aż do gorącego Marakeszu.

W trakcie podróży pragnienia i życiowe plany bohaterki ulegną wielokrotnie radykalnej zmianie.



W dawnym USTRONIU

Dziś znów prezentujemy nie tak dawny Ustroń w postaci fotografii budynku obecnego ING Banku Śląskiego. Kto pamięta kiedy dokładnie zlikwidowano urokliwą mozaikę zdobiącą północną ścianę obiektu? Do historii przeszły także charakterystyczne drogowskazy. Prezentowana kamienica wzniesiona została w latach 1928-29 jako willa „Ustronianka” dla Jerzego Kozieła, ustroniaka, który zrobił znaczącą karierę w dziedzinie bankowości, głównie w Wiedniu. Projektantem, a zarazem budowniczym obiektu był Józef Kozieł, młodszy brat Jerzego. Rodzina ta zamieszkiwała centrum naszej miejscowości od połowy XIX w., a zapisała się w lokalnej historii ze względu na posiadanie tartaku i stolarni, które spłonęły w latach 60. XX w. Od chwili powstania



„Ustronianka” funkcjonowała jako pensjonat, a jej część parterowa została wydzielona ustronińskim kupcom na lokale handlowe. Końcem lat 40. XX w. górne piętra przeznaczono na lokale kwaterunkowe dla ludzi, którzy stracili mieszkania podczas II wojny światowej. W latach 1950

-1989 w części parterowej funkcjonował oddział Narodowego Banku Polskiego, a od 1989 r. obiekt dawniej „Ustronianki” w całości zajmuje ING Bank Śląski S.A. Sam Jerzy Kozieł mieszkał w swojej willi przez ostatnich 25 lat swojego życia, do 1965 r.

Alicja Michalek

Intrygujący tytuł? Udało mi się przyciągnąć Twoją uwagę, Szanowny Czytelniku? Mam nadzieję, że tak! Niestety, od razu na wstępie muszę rozczarować znawców greckiej mitologii – dziśszy artykuł nie będzie dotyczył najgroźniejszej, aczkolwiek najpiękniejszej z Gorgon, która zamiast włosów miała węże, co rusz układające się w przerażające „fryzury”. Także miłośnicy sztuk pięknych z malarstwem na czele nie znajdą w poniższych wersach nic, co by ich zaciekało, bowiem ani jedno słowo nie odnosi się do rozlicznych dzieł sztuki przedstawiających przyozdobioną węzowym kłębowiskiem głowę Meduzy, z bodaj najbardziej znanymi obrazami Caravaggia na czele. Zawiedzeni zapewne będą medycy i pasjonaci medycyny, dla których termin „głowa Meduzy” (caput Medusae) jest jednym z objawów marskości wątroby, kiedy to „poszerzone naczynia żylne powłok brzusznych są elementem obocznego krążenia wrotno-systemowego, powstałego w wyniku nadciśnienia wrotnego” (cokolwiek by to znaczyło!), a czego wyrazem jest widoczne pod skórą na brzuchu „kłębowisko” poszerzonych żył wokół pępka. Również osoby zafascynowane uprawą roślin tropikalnych nie znajdą w tekście żadnego nawiązania do noszącej nazwę rośliny Tillandsia caput-medusae, należącej do rodzaju zwanego po polsku, jakże adekwatnie do wyglądu, oplątą. Także mężczyźni odczuwający lęk przed kobietami, nie potrafiący z nimi rozmawiać, nie wspominając już o spojrzeniu prosto w kobiece oczy, niech nie liczą, że podpowiem jak walczyć z trapiącym ich „kompleksem Meduzy”. Nic z tych rzeczy! Dzisiejszy artykuł postanowiłem poświęcić niewielkiemu owadowi zaliczanemu do rodziny galasówek, który jak dotąd nie „zasłużył” sobie na polską nazwę, więc jest znany wyłącznie pod nazwą łacińską jako *Andricus caputmedusae* bądź *Cypnis caput-medusae*. Tak, tak – gatunkowy przydomek *caputmedusae* to nic innego jak zlepek dwóch słów: *caput*, czyli głowa oraz *medusae*, czyli meduza. To właśnie nasza tytułowa „głowa Meduzy”. Tylko gdzie w tym wszystkim dęby?

Tegoroczny urlop spędziłem – nie po raz pierwszy i zapewne nie po raz ostatni – na wybrzeżu Morza Adriatyckiego. Wolny od wszelakich zawodowych trosk czas zwykłem spędzać nie tylko w okolicach plaży i taplając się w morzu, ale także włócząc się tu i ówdzie, podglądając przy tym tamtejszą przyrodę. Te kilkadziesiąt kilometrów „przesunięcia” na południe sprawia, że przy wielu podobieństwach, środowisko przyrodnicze adriatyckiego побереża jest odmienne od naszego podgórsko-górskiego. W zasadzie co roku coś mnie zaskakuje, spotykam nowe, niewidziane dotąd „na żywo” gatunki roślin, zwierząt czy grzybów. Tym razem jednak trochę zgłupiałem, kiedy odpoczywając w cieniu okazałego dębu stwierdziłem, że wyrosły na nim całkiem okazałe i czerwone, coś jakby... jabłka! I to w dodatku takie mocno włochate! Widok był zaskakujący, a przy tym tak sugestywny, że przez moment szukałem w pełnej dziur pamięci, czy gdzieś już spotkałem się z dębowo-jabłkowym odpowiednikiem znanego powiedzenia o gruszkach na wierzbie. Na szczęście niektóre z tych „jabłek” – hm, te najbardziej dojrzałe? – spadły z drzewa, co pozwoliło na ich bardziej szczegółowe oględziny. „Jabłkami” okazały się kule ładnie podobne do znanych nam doskonale szepczyń, czyli „włochatych” zielono-żółtych lub zielono-czerwonych narośli na pędach polnych i dzikich róż. Jednym słowem były to klasyczne galasy – powstające w efekcie tak zwanego bujania (rozrostu) tkanek roślinnych po złożeniu przez owady jaj do liści, pędów, korzeni bądź owoców drzew i krzewów, a będące w istocie domkami dla larw. Dębowe wyrosły były dużą (o średnicy kilku centymetrów), mocną, to znaczy dość nawet twardą, ale przy tym jednak kruchą, płataniną porożgależanych

i powyginanych pędów, którą śmiało można porównać do korony cierniowej, ekstrawaganckiej fryzury miłośnika(-czki) loków, „mokrej Włoszki” czy dredów, bądź też do pełnej wijących się węży głowy mitycznej Meduzy.

Dla mnie widok takich meduzokształtnych galasów na dębach był czymś zupełnie nowym i nieznanym. Jako usprawiedliwienie swojej niewiedzy w tym zakresie mogę jedynie wskazać, że spośród wszystkich drzew i krzewów rosnących w naszym kraju, to właśnie na dębach (w Polsce naturalnie rosną: dąb szypułkowy, dąb bezszypułkowy oraz skrajnie nieliczny dąb omszony) występuje najliczniejsza i najbardziej różnorodna fauna owadów i innych stawonogów. Dęby

„atakuje” ni mniej ni więcej, ale ponad 1 200 gatunków zwierzęcego drobiazgu, mającego ochotę dosłownie pożreć te drzewa, a sporą grupę wśród nich stanowią owady przyczyniające się do powstawania wyrosły na liściach, pędach, korzeniach i żołędziach. Znać i umieć rozpoznać je wszystkie, nie będąc przy tym entomologiem – nie sposób.

Dopiero po powrocie z wakacji do domu, zaintrygowany „odkryciem”, rozpocząłem poszukiwania – w literaturze naukowej oraz w Internecie – z jakimż to gatunkiem przyszło mi się spotkać. I tak dotarłem do naszej „głowy Meduzy”. Za powstanie tego kształtu dębowych galasów odpowiada dość kor-

pulentnej budowy „osa” o długich skrzydłach i ciemnobrązowej barwie ciała. Samica składa jaja w żołędziach, a rozwijająca się pod wpływem tego ukłucia roślinna tkanka tworzy oryginalnego kształtu narośla. Galasy „dojrzewają” późnym latem i jesienią i czerwone spadają z dębów, aby przetrwać zimę bezpiecznie w ściółce. Wiosną następnego roku (mniej więcej w marcu) dorosłe osy opuszczają swe schronienia i wyruszają na poszukiwanie dębów, no i tworzących się później żołędzi. Co ciekawe, wszystko wskazuje na to, że mamy do czynienia z wyłącznie z samicami tego gatunku, które do złożenia jaj i zapewnienia ciągłości pokoleń zupełnie nie potrzebują samców! Co więcej: zdaje się, że dotąd nie odnaleziono samców, a przynajmniej we wszystkich źródłach, do których dotarłem (niewiele tego, a w języku polskim ledwie kilka pozycji), można natrafić na stwierdzenie typu „dotychczas znane jest tylko pokolenie jednopłciowe”. *Andricus caputmedusae* to gatunek wybitnie ciepłolubny, występujący przede wszystkim w południowej części Europy Środkowej i w krajach basenu Morza Śródziemnego (m.in. w Hiszpanii, Francji, Grecji, we Włoszech), ale spotykany bywa na południu Niemiec i w... Polsce. Tyle, że w naszym kraju liczbę znalezisk tego gatunku można policzyć dosłownie na palcach jednej ręki: w Izbicu w rejonie Strzelec Opolskich (stwierdzony w roku 1890), w Krakowie (rok 1905), w Katowicach (1910) oraz w Bestwinie i w Sporyszu (Żywiec). W tych dwóch ostatnich miejscowościach na dębach znaleziono raptem dziesięć „głów Meduzy” i to w latach 1937-1938. Od tego czasu zdaje się nikt w Polsce zarówno dorosłych owadów, jak i stworzonych przez nie galasów nie widział, a przynajmniej stosownego doniesienia nie opublikował.

Czy kiedyś polskie dęby „zaowocują” przedziwnymi wyrosłami, przypominającymi rozwichrzoną czuprynę Meduzy? Któż to wie – biorąc jednak pod uwagę, że klimat nam się nieodwracalnie ociepla, to spodziewać się należy napływu w nasze strony roślinno-zwierzęcych emigrantów z południowych krain. Wśród nich, wcześniej bądź później, pewnie pojawi się i *Andricus caputmedusae* (skoro widywany bywa na południu Czech i Słowacji), a wówczas będziemy się zastanawiać, co też zrobić z tym przybyszem – pokochać, zaakceptować czy zwalczać. Na razie lepiej niechaj przyozdabia dęby naszych południowych sąsiadów, nieprawdaż?

Tekst i foto: **Aleksander Dorda**

BLIŻEJ NATURY

Głowy Meduzy na dębie





Obrona karnego w wykonaniu Artura Siekierki. Wliczając mecze sparingowe, to piąty z rzędu karny obroniony przez bramkarza z Nierodzimia.

BRAMKARZ BOHATEREM

KS Ustroń Nierodzim : LKS Viktoria Polifarb Hażlach 3:0 (1:0)

3 września kibice KS Nierodzim nie mogli narzekać na brak wrażeń. Nasi piłkarze rozegrali dynamiczny mecz, w którym nie brakowało nagłych zwrotów akcji, gry technicznej i, co najważniejsze, bramek. Najwięcej emocji dostarczył jednak bramkarz KS Nierodzim, dzięki któremu wynik spotkania był tak korzystny dla gospodarzy.

Pierwsza bramka padła już w 11 minucie, a jej autorem był Łukasz Cekiera. Mimo kilku ładnych akcji, w pierwszej połowie nie udało się zwiększyć przewagi. W drugiej części spotkania było trudniej, bo do ofensywy ruszyli goście. Nerwowo zrobiło się około 60. min. meczu, kiedy to Hażlach przypuścił atak na naszą bramkę. Efektem wolny bezpośredni brawurowo obroniony przez Tomasza Siekierkę, a chwilę później faul naszego obrońcy i sędzia dyktuje karnego. Zawodnicy i kibice wstrzymali oddech. Po ostatnich popisach bramkarza Nierodzimia, mieli nadzieję, że gol jednak nie padnie. Nie przeliczyli się. Zobaczyli znakomitą obronę jedenastki i bezskuteczną próbę wykończenia akcji przez napastników Hażlach. Ta chwila

złamała ducha walki rywali i końcówka meczu należała do Nierodzimia. W 93. min. na 2:0 wynik podwyższył Mateusz Josiek, a minutę później po szybkim kontrataku Krzysztof Folek ustalił wynik na 3:0.

Po meczu trener Tomasz Matuszka powiedział: – Jestem zadowolony z gry, a przede wszystkim z wyniku. Staram się nikogo nie wyróżniać, bo jesteśmy zespołem, który coraz lepiej się zgrywa i w tym myślę tkwi nasz potencjał, jednak tym razem muszę podziękować za postawę Arturowi Siekierce. To był ciężki mecz, a przeciwnik wysoko zawiesił poprzeczkę. Cieszę się, że mimo to 3 punkty są po naszej stronie.

Tekst i foto: **Monika Niemiec**

1	Cieszyn	9	20:2
2	Kończyce Wlk	9	7:2
3	Iskrzyżyn	6	9:1
4	Istebna	6	8:4
5	KS Nierodzim	6	7:4
6	Pierściec	6	5:7
7	Hażlach	3	4:7
8	Golasowice	3	3:6
9	Górki Wielkie	3	3:8
10	Zabłocie	3	5:11
11	Rudnik	0	2:11
12	Brzezówka	0	2:12



Internauci piszą o nim – Artur „Boruc” Siekierka.

17 WRZEŚNIA

I BIEG ROKITY

PO DIABELSKIEJ RÓWNICY

Ustroń - 17 września - 14 km po górach

697 m przewyższenia

Równica | Przełęcz Beskidek / Palenica / Skalica

Równica

885 m n.p.m.

Przełęcz Beskidek

684 m n.p.m.

Palenica

672 m n.p.m.

Skalica

672 m n.p.m.

MIEJSCE: Karczma Góralska

START: 10:00

DYSTANS: 14 KM

PRZEWYŻSZENIA: 697 M

META: Karczma Góralska

I BIEG ROKITY - RÓWNICA 2016

WAŻNY KOMUNIKAT DLA UCZESTNIKÓW BIEGU! Do 10 września obowiązuje niższa kwota wpisowego - 40 zł. Po tej dacie aż do dnia zawodów będzie to 60 zł. Pakiet startowy zawiera m.in.: brandowaną koszulkę sportową, izotonik, kolagen, dwa zdrowe ciastka, numer startowy, chip. Dodatkowo na mecie prezenty od sponsorów biegu. Organizatorzy piszą, że jest ich sporo.

Jest w Beskidzie Śląskim miejsce, które zwie się góra Równica. Tam według le-

gendy diabeł Rokita chciał postawić młyn, w którym zamierzał mleć ludzkie grzechy

na czarną mąkę, by ją potem rozsiewać po szerokim świecie...

...i tak oto na podstawie historii i dzięki zaangażowaniu Stowarzyszenia „Wspólnie dla Ustronia” narodził się I Bieg Rokity po Diabelskiej Równicy, który odbędzie się 17 września na dystansie 14 km, z sumą przewyższeń: 697 m. Start o godz. 10 przy Karczmie Góralskiej ul. Nadrzeczna 1. Zakończenie w tym samym miejscu o godz. 13. Organizator – Stowarzyszenie „Wspólnie dla Ustronia” gwarantuje trasę atrakcyjną w kamienie, korzenie i piękne widoki, a odważnym oferuje orzeźwiająca kąpiel w Wiśle. Zapowiada również, że na starcie biegu pojawi się ambasador Paweł Góralszyk, brązowy medalista w Biegu Wysokogórskim w Skyrunning 2016, który chętnie opowie, w jaki sposób bieganie może odmienić nasze życie. Do 10 września wpisowe wynosi 40 zł, później 60 zł.

Kontakt: biegrockity@gmail.com, szczególnie na FB.



Różnice kulturowe, ale na scenie.

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY USTRON tel. (33)854-53-98.

KOMANDOR-Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwany i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustron, ul. Rynek 3, tel. (33) 444-60-40.

Drewno kominkowe. (33) 854-47-10.

Profesjonalny niemiecki - Ustron Centrum. 500-46-45-34, (33) 854-24-78.

Podłogi, drzwi, rolety, boazerie, korek, karnisze. "MARKO" ul. Cieszyńska (pod apteką).

CYKLINOWANIE bezpyłowe parkietów, schodów, desek. 666 989 914.

Malowanie dachów. 505-168-217.

Pilnie wynajmę na rok wygodny pokój w centrum Ustronia. 517-563-618.

Brukarstwo, ogrodzenia, zlecenia nietypowe. 534-850-919.

Wynajmę mieszkanie 55m2 w Ustroniu Nierodzimiu. 799-49-38-75, 799-227-252.

Pokój z aneksem, umeblowany, do wynajęcia. 505-201-564.

Sprzedam mieszkanie 50,26 m2 – os. Manhattan, blok 3, piętro 2. Cena 180 000 do negocjacji. 606-125-425.

Przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-47-81-08.

Do pracy w bufecie i kuchni zaprasza Zbojnicka Chata Ustron Równica. Kontakt: osobiście, telefonicznie 513-190-945, e-mail: ustron@zbojnicka.chata.com.pl

Kupię dom w centrum. 503-841-226.

Kupię małą działkę także bez prądu zabudowy. 603-171-607.

DYŻURY APTEK

8-9.09	Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02
10-11.09	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
12-13.09	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
14-15.09	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
16-17.09	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76

Dyżur rozpoczyna się po zamknięciu ostatniej apteki w mieście.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 10 IX 10.00 Marszobieć na Czantorię - start: rynek
- 10 IX Pchli targ - Plac targowy, ul. A. Brody
- 10 IX 12.00 Kolyba w Ustroniu bramą w Karpaty. Promocja serowarstwa i pasterstwa - warsztaty, produkty regionalne, koncerty, górna stacja KL Czantoria
- 10 IX 16.00 KS Nierodzim - MKS Promyk Golasowice - mecz o mistrzostwo kl. B, stadion KS Nierodzim
- 13 IX 9.30 Pokaz iluzji „Poza wyobraźnię” – widowisko dla uczniów I klas ustronskich szkół podstawowych, MDK „Prażakówka”
- 14 IX 11.20 Astrohunters – kosmos jeszcze nigdy nie był tak blisko – program dla uczniów I klas ustronskich gimnazjów - MDK „Prażakówka”
- 17 IX 10.00 I Bieg Rokity na Równicę - Karczma Góralska (szczegóły str. 13)

USTRONSKA dziesięć lat temu

W niedzielę, 3 września około godz. 15 strażnicy zostali wezwani na interwencję na os. Manhattan. W bloku nr 10 doszło do awarii windy. Dwóch młodych mężczyzn zostało uwięzionych zaraz po ruszeniu dźwigu, kilkadziesiąt centymetrów nad poziomem parteru. Nie mogli otworzyć drzwi. Pomóc próbowali sąsiedzi, ale drzwi nie ustępowały. Wzywano gospodarza. Nie odpowiadał ani jego telefon domowy, ani komórkowy. Głuchy pozostawał również telefon osoby zajmującej się serwisem. Strażnicy postanowili wezwać strażaków. Jednak zanim straż przyjechała jednemu z sąsiadów udało się otworzyć drzwi i po około półtorej godzinie uwolnić ludzi.

* * *

31.8/1.9.2006 r. W nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu z artykułami radiowo-telewizyjnymi i gospodarstwa domowego przy ul. 3 Maja. Podjechali pod sklep przy rynku, wylamali zamek w drzwiach i jeden z nich wszedł do środka. Drugi został na czatach i krążył w pobliżu na motocyklu. W sklepie złodziej rozbił gablotę i ukradł sprzęt elektroniczny, m.in.: dwa cyfrowe aparaty fotograficzne. Przestępcy uciekli, gdy włączył się alarm.

* * *

Na sesji gościli właściciele kempingów przy ul. Czarny Las w Lipowcu. Ich domki postawione są nielegalnie. Nadzór Budowlany Starostwa Powiatowego żąda ich rozebrania. Niektórzy otrzymali już nakazy. Przedstawiciel właścicieli odczytał pismo z prośbą o pomoc miasta. Domki te postawione są nielegalnie m.in. dlatego, że teren, na którym stoją, jest przeznaczony w planie zagospodarowania miasta na rolnictwo. Jeśli miasto zmieni studium i przypisze działkom odpowiednią funkcję, właściciele będą mogli przystąpić do procedury legalizacyjnej. (...) Katarzyna Brandys-Chwastek pytała, jak doszło do tego, że domki stanęły nielegalnie. Właściciele odpowiadali, że dzierżawili miejsce, na którym stały kempingi od osoby prywatnej. Potem działka została podzielona i sprzedana dzierżawcom. Kupili więc działkę z kempingiem. Płacili odpowiednie podatki, posiadali umowy i rachunki za wywóz śmieci i nieczystości, i nie przyszło im do głowy, że ich domki letniskowe są niezgodne z prawem. (...) Olga Kisiała stwierdziła, że miasto może przystąpić do opracowania studium, ale ludziom trzeba pomóc, bo niektórzy mają już wydaną decyzję nakazującą rozbiórkę.

* * *

Ustron starał się uzyskać od wojewody darowiznę stawów wędkarskich, którymi zajmuje się Towarzystwo Wędkarskie Ustron, a służą wszystkim mieszkańcom. Jednak wojewoda stwierdził, że nie jest to obiekt wystarczająco publiczny. Stawy kosztować mają 70-80 tys. zł, ale kupimy je z około 50-procentową bonifikatą. W tej chwili koszt dzierżawy wieczystej to ok. 6 tys. złotych rocznie. Radni podjęli uchwałę o zakupie. Wybrała: (mn)

FELIETON

Tak sobie myślę

Jedność w różnorodności

Przez dwadzieścia pięć lat wykładałem historię Kościoła. Mówiłem przy tej okazji nieraz o tym, że w Kościele niemal od samego początku nie było pełnej jedności. Nieraz dochodziło w nim do sporów dotyczących nauki, organizacji czy moralności. Na tym tle dochodziło do podziałów i powstania oddzielnych grup, społeczności czy Kościołów wyznaniowych. Z tym, że ta skłonność do podziałów w Kościele przeplatała się zazwyczaj z dążeniem do zachowania jedności Kościoła Chrystusowego. Zdumiewa przy tym fakt, że do największych podziałów dochodziło wtedy, gdy próbowano wprowadzić reformy w Kościele i doprowadzić do pełnej jedności w nauce, kultcie i organizacji. Tak było dla przykładu w XI wieku, kiedy doszło do schizmy i podziału Kościoła na Wschodni i Zachodni, a także w wieku XVI, kiedy to w czasie Reformacji doszło do podziału Kościoła Zachodniego na oddzielne Kościoły wyznaniowe.

Z biegiem czasu przyzwyczajono się do tego podziału Kościoła. Kościoły wyznaniowe żyły swoim własnym życiem, tworzyły swoje zasady wyznaniowe przy podkreślaniu swojej odmiennej tożsamości, rywalizując, a nieraz wręcz walcząc

z innymi wyznaniem. Jednakże w ostatnich dziesięcioleciach coraz silniejsza stała się tendencja do zbliżenia między Kościołami czy wręcz do ich zjednoczenia. Doszło do powstania ruchu ekumenicznego, dążącego do przywrócenia jedności Kościoła. Okazało się jednak, że owo zjednoczenie poprzez przezwyciężenie wszystkich różnic jest niemożliwe. Osiągnięciem ruchu ekumenicznego jest wzajemne zbliżenie i poszanowanie Kościołów, podejmowanie wspólnych działań i współpracy w różnych dziedzinach, przy uznaniu istniejących różnic i poszanowaniu tożsamości innych wyznań. Uznano, że jedność nie jest możliwa przez zniesienie i przezwyciężenie wszelkich różnic, ale poprzez zachowanie i poszanowanie odmienności poszczególnych wyznań. Jest to jedność w różnorodności.

To doświadczenie Kościoła powtarza się też w wypadku innych społeczności i ugrupowań. Tak już bowiem jest, że każdy człowiek jest inny i zjednoczenie ludzi poprzez usunięcie wszystkich dzielących ich różnic nie jest możliwe. Tak ma się też sprawa jedności poszczególnych narodów. Ta jedność możliwa jest do osiągnięcia tylko w różnorodności, a więc we wzajemnym poszanowaniu odmienności w sposobie myślenia, wartościowania, okazywania swego przywiązania do swego narodu, jego przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, a także przynależności do różnych religii, partii czy stowarzyszeń. Wszelkie próby narzucenia wszystkim jednej religii, ideologii, sposobu myślenia i wartościowania prowadzą do ustroju

totalitarnego, a więc tego, co wyrażało się w nacjonalizmie, faszyzmie czy komunizmie. Łatwo też może doprowadzić do niszczących sporów, walk, a nawet wojny domowej. Oznaki takiego działania sprawiają, że nasz naród jest głęboko podzielony, uwikłany w zacięte spory, w których spierające się strony nie słuchają siebie wzajemnie i nie szanują się. Istniejąca sytuacja sprawia, że słyszy się głosy ostrzegające przed wybuchem wojny domowej w naszym kraju.

Pewnie te ostrzeżenia są nieco przesadzone, ale bez wątpienia potrzeba w naszym kraju uspokojenia, wyciszenia gwałtownych sporów, wzajemnego poniewierania się i prób narzucania siłą własnych poglądów i recept na uszczęśliwienie całego narodu. Pamiętajmy, że potrzebna nam jedność całego narodu możliwa jest tylko w różnorodności, a więc wzajemnym szanowaniu się bez względu na istniejące między nami różnice.

Jerzy Bór

36/2016/3/R

NOWOŚCI
Biura Podróży
Kropka

Lato czeka...!!!
U nas zawsze znajdziesz dobrą ofertę!

Wyślij zapytanie mailem,
zadzwoń lub wejdź na stronę:
www.kropka-ustron.pl i wakacje-net.pl

RAINBOW, CRYSTAL, WĘŻYK, PRIMA i inne

Pawilon nad potoczkiem 1 piętro
czynne: 10.00-17.00, sob. 10.00-13.00
e-mail: kropka@op.pl tel. 33 854 14 54, 508 035 189

KSIĄŻKA DO KRZYŻÓWKI OD WYDAWNICTWA KOINONIA

Czy chcesz, by twoje życie zmieniło świat? W książce „Możesz więcej” Jim Cymbala pomoże ci odkryć, jak możesz sięgnąć po życie, które zaplanował dla ciebie Bóg – głęboki pokój, prawdziwą radość i wyraźne poczucie celu. Więcej na stronie: www.koinonia.org.pl

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) kombinezon roboczy, 8) miasto pod Czantorią, 9) teren ćwiczeń wojskowych, 10) chroniona roślina górską, 12) ma czasami wielkie oczy, 14) pisemne opracowanie zagadnienia, 15) drzewo liściaste, 16) taniec ludowy, 19) do pstrykania zdjąć, 22) imię żeńskie, 23) ręczny do pomiaru czasu, 24) pospolity zajęć.

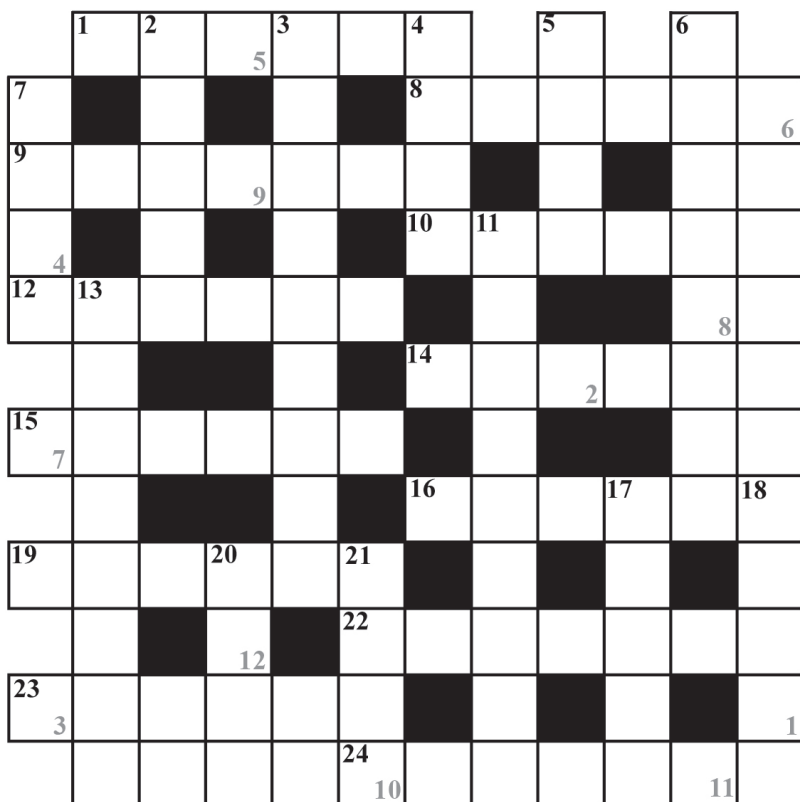
PIONOWO: 2) duża zaleta, 3) bydło na łące, 4) włoski księżyc, 5) amerykańskie województwo, 6) czas wyboru papieża, 7) szczegółowe dane, 11) rodzaj ustroju państwowego, 13) poważne kłopoty, 17) indyjska złotówka, 18) obszar państwa - region, 20) z niej benzyna, 21) męska klatka piersiowa.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami. Na rozwiązania oczekujemy do 9 września.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 33

DNI USTRONIA

Nagrodę w wys. 50 zł i książkę otrzymuje: **Grażyna Walaska** z Ustronia, ul. Partyzantów. Zapraszamy do redakcji.





O piłkę walczy M. Pietraczyk.

Fot. W. Suchta

SŁOWNI BRACIA

KS Kuźnia Ustroń - LKS Leśna 6:1 (4:0)

W minioną niedzielę Kuźnia podejmowała na własnym boisku jedenastkę z Leśnej. Mecz bardzo jednostronny, praktycznie przez całe spotkanie grę prowadziła Kuźnia. Widziałem już spotkania, gdy to mimo miażdżącej przewagi jednej z drużyn, po obiciu poprzeczek i słupków mecz kończył się remisem 0:0 i nikt nie mógł zrozumieć jak to się stało. O naszej kadrze narodowej nie wspomnę, a grała prawie w tym samym czasie co Kuźnia.

Na boisku w Ustroniu wypadki potoczyły się błyskawicznie. Już w 5 min, pierwszą bramkę dla Kuźni strzela Michał Pietraczyk, dwie minuty później na listę strzelców wpisuje się Tomasz Czyż. Kolejne dwie bramki dla Kuźni strzelają Adrian Sikora w 30 min. i Tomasz Zaręba w 32 min.

W drugiej części spotkania Kuźnia nieco zwalnia, ale i tak A. Sikora strzela na 5:0 w 52 min. Honorowego gola Leśna zdobywa w 68 min. po rzucie karnym. Niestety obrońca Kuźni faulował zupełnie niepotrzebnie. Wynik spotkania w doliczonym czasie gry ustala Marek Szymala.

Należy też odnotować, że był to pierwszy mecz w Ustroniu, w którym bracia Adrian i Mieczysław Sikorowie wystąpili razem. Zapowiadali to od dawna, m.in. w rozmowach zamieszczanych w naszej gazecie. Bracia są słowni.

Kuźnia wystąpiła w składzie: Patryk Kierlin, Michał Pszczółka, Kacper Brachaczek, (od 59 min. Krystian Strach), Konrad Pala, Tomasz Czyż (od 46 min. Ariel Moskała), Marek Szymala, Tomasz Zaręba (od 60 min. Mateusz Zaczek), Michał Pietraczyk, Adrian Gibiec (od 67 min.

Arkadiusz Trybulec), Mieczysław Sikora, Adrian Sikora.

Po meczu powiedzieli:

Trener Leśnej Dariusz Kozieł: - Jestem trenerem od tygodnia i od początku zaczynamy wszystko układać. Dzisiaj dostaliśmy srogą lekcję. Kuźnia to drużyna piłkarsko zdecydowanie od nas lepsza, poukładani zawodnicy, do tego dwóch ligowców. My mamy bardzo młody zespół, więc z tego meczu na pewno wyciągniemy wnioski, to dobra nauczka. W lidze okręgowej są drużyny, z którymi będziemy walczyć o punkty, ale i takie, z którymi będziemy uczyć się grać. Dzisiaj to była

nauczka. Na dzień dzisiejszy na więcej nas nie stać.

Trener Kuźni Mateusz Żebrowski: - Cieszymy się z tego, że udało się odczarować nasz stadion i nie jesteśmy drużyną remisującą. Z drugiej strony rywal nie był wymagający. Szkoda straconej bramki, bo nie ustrzeżliśmy się błędu w obronie. Na pewno nie jesteśmy drużyną doskonałą, ani się za taką nie uważamy. Mamy mankamenty, nad którymi pracujemy. W każdym spotkaniu wprowadzam korekty, chcę, by zespół się rozwijał. Myślę, że potencjał może być jeszcze większy. Oby wszystko szło w kierunku jak do tej pory, a będzie dobrze. Musimy twardo stąpać po ziemi, bo zdobycie kilku bramek w pojedynczym meczu może dać niewiele. Chodzi o to, by jak najwięcej spotkań wygrywać. Na pewno będą spotkania trudniejsze, derbowe, przyciągające kibiców. Nie ma co ukrywać, że Wisła dysponuje mocnym składem. Mecz Kuźnia - Wisła powinien być ciekawy. Oni wiedzą kiedy ten mecz, my też, więc będziemy się przygotowywać.

Wojśław Suchta

1	Wisła	15	25:3
2	KS Kuźnia	12	16:2
3	Bestwina	10	12:6
4	Koszarawa	10	10:7
5	Czechowice	10	7:5
6	Wilkowice	9	6:8
7	Żywiec	8	11:6
8	Drogomyśl	8	6:3
9	Chybie	7	10:9
10	Zebrzydowice	5	7:9
11	Skałka Żabnica	5	12:20
12	Cisiec	4	5:10
13	Dankowice	4	6:13
14	Pruchna	2	0:9
15	Pietrzykowice	1	5:16
16	Leśna	1	2:13



Wynik ustala M. Szymala.

Fot. W. Suchta

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojśław Suchta**. Komisja programowa GU: przewodniczący Piotr Nowak, zastępca Roman Siwiec, sekretarz Stanisław Malina. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 7.30-15.30. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustronska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 5.09.2016 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 12.09.2016 r.